

KV WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p. wtorek, 26 maja 1942 r.
Nr.P-95/A.
Dziś: Filipa

Kalendarzyk historyczny :26.V.1831 r.
Bitwa pod Ostrołęką.
Jutro:Body, Jana

DEPESE .

/Wydanie poranne/

DALSZE WYSTĘDLANIE POLAKÓW.

Kair.25/V /Radio/ Z Lizbony do noszą na podstawie informacji pism portugalskich, że Polacy na Pomorz, którzy nie podali się jako Volks deutsche, zostaną wysiedleni. W związku z tym dzienniki portugalskie stwierdzają, że ciągle jeszcze ponad 11 milionów Polaków mieszka na ziemiach polskich, które zostały "wojone" do Rzeszy.

UMIĘGI DO UKRAJNCÓW.

Kair.25/V /Radio/ Założone przez Niemców pismo "Deutsche Ukraine-Zeitung" zamieszcza apel komisarza niemieckiego na okupowanych terenach Ukrainy, wzywający ludność ukraińską do wzmoczenia pracy celom doposażeni Niemców w ich wysiłku wojennym. Współpraca Ukraińców powinna być, zdaniem Kocho, dowodem ukraińskiej wdzięczności za korzyści polityczne uzyskane rzekomo od Niemców. Jak wiadomo jednak, Ukraińcy poza obietnicami, udzielanymi bez żadnych zobowiązań, niczego od Niemców nie otrzymali.

TRUDNOŚCI APROWIZACYJNE NIEMCÓW.

Londyn.25/V /R/ Zamaskowana dyktando niemieckiego ministra rolnictwa i wyżywienia Darrego wywarła wszędzie duże wrażenie. Darre był jednym z przywódców Trzeciej Rzeszy i narodowo-socjalistycznym "wodzem" chłopów niemieckich. Zadania jego były podwójne. Miał on utrzymać chłopów przy ziemi i zahamować proces wyłudzania się wsi niemieckiej, a jednocześnie miał zapewnić samowystarczalność Rzeszy w zakresie rolnictwa.

Tymczasem pisma szwedzkie doniosły ostatnio o dużych trudnościach aprowizacyjnych, w jakie popadła Rzesza. Korespondent pisma sztokholmskiego "Dagens Nyheter" w Berlinie donosi, że kobiety niemiec-

kie stoją bezskutecznie godzinami w ogonkach, by uzyskać jarzyny. Niemieccy gospodarze i chłopci otrzymali rozkaz, by natychmiast wydali ostatnie zapasy ziemniaków.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn.25/V /R/ Nocny komunikat sowiecki stwierdza co następuje :

"W dniu 24 br. wojska sowieckie prowadziły walki zaczepne i posunęły się znowu. Na odcinku Izjum - Barwienkowo oddziały sowieckie staczają ostre walki obronne z czołgami i piechotą wroga. Wojskom niemieckim zadano ciężkie straty. Na innych odcinkach frontu nic ważnego nie zaszło. W dniu 24 br. zniszczono 24 samoloty niemieckie, kosztem 11 aparatów sowieckich."

W Londynie stwierdzają, że następujące dwa słowa w powyższym komunikacie "posuwany się nadal", świadczą, że mimo ofensywy niemieckiej w klinię, wytworzoną we froncie sowieckim pod Izjum, wojska marsz. Timoszenki prą ciągle w kierunku zachodnim. Ze Niemcy odnieśli pewne sukcesy, wynika to jasno z innego zdania komunikatu sowieckiego, które mówi o "obronnym charakterze" walk na odcinku Izjum - Barwienkowo. Sukcesy niemieckie nie okazały się dostateczne, by sparaliżować plany rosyjskie.

Trudno zorientować się w przebiegu walk na innych odcinkach frontu, albowiem obie strony powstrzymują się od podawania nazw miejscowości. Jednym z głównych zagadnień jakie wysunęła walka znotowana, prowadzona obecnie na froncie pod Charkowem, jest sprawa dostarczenia dostaw poprzez wyschnięty teren, pozbawiony dróg i kolei. Choć jest to równina, wojska walczyć muszą o wodę.

Radio moskiewskie twierdzi, że na południe od Charkowa na odcinku Izjum Barwionkowo toczą się zawzięte walki "od świtu do zmierzchu i od zmierzchu do świtu". Rzeczoznawcy wojskowi stwierdzają, że jest to jedna z największych bitew w tej wojnie. Rosjanie zajęli znowu szerokie niejsce wości, zadawszy wrogowi znaczne straty.

W Londynie zauważają, że opór niemiecki wzrósł się ostatnio. Mimo to 80 km na południe od Charkowa wojska sowieckie zdołały przerwać front na długości 1 km. W 10 dniowych walkach Niemcy mieli, według doniesień z Moskwy, 40 tysięcy zabitych. Pod Brianskim wojska sowieckie zajęły szeroki pas nowych pozycji. Natomiast pod Smoleńskiem zaznacza się nowa koncentracja wojsk niemieckich. Na dalekiej północy pod Murnanskim specjalne oddziały sowieckie typu "commandos" zdołały przedostać się na tyły wojsk niemieckich.

WALKI NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

Kair. 25/V /R/ Komunikat kwatery głównej w Kairze podaje :

"Na środkowym odcinku frontu artyleria brytyjska ostrzeliwała wozy nieprzyjaciela. Z innych odcinków frontu nie ma nic do doniesienia poza działalnością patroli."

Komunikat kwatery głównej RAF na Środkowym Wschodzie stwierdza ze swą strony :

"W sobotę w nocy aparaty brytyjskie uderzały na zmotoryzowane środki przeciwnika, obozy oraz samoloty na lotnisku w Martubie. W niedzielę za dnia myśliwce brytyjskie były znowu czynne nad tą samą strefą, lecz działania były utrudnione wskutek burz piaskowych. W sobotę w okolicy Tobruku jeden samolot niemiecki został strącony. W niedzielę rano samoloty nieprzyjacielskie krążyły nad Malta. Tamtejsze lotnictwo brytyjskie zestrzeliło 3 aparaty wroga. Lotnictwo brytyjskie nie poniosło żadnych strat."

ANGIELSKA PARTIA PRACY ZA WZMOŻENIEM WYSIŁKU WOJENNEGO.

Londyn. 25/V /Radio/ W Londynie odbywa się kongres brytyjskiej Partii Pracy /Labour-party/. W kongresie uczestniczy 800 delegatów oraz szereg członków rządu z wicepremierem Attleem na czele. Jest to największy zjazd tego stronnictwa od czasu wybuchu wojny. Konferencji przewodniczy kierownik ruchu spółdzielczego Green, który w przemówieniu inauguracyjnym powiedział, że cały kraj domaga się wzmożenia wysiłku wojennego. Żąda on, by więcej robiono, a mniej pouczano, więcej produkowano czołgów, a mniej rozprawiano, więcej wytwarzano samolotów, a mniej mówiono o katan. Naród

angielski zdobędzie się na większe jeszcze ofiary, o ile będzie przekonany, że są one potrzebne dla zwycięstwa.

Wicepremier Attlee zaznaczył w przemówieniu, że W. Brytania nie powróci w tym okresie do walk partyjnych i że nie może odwrócić się od głównego zadania, to znaczy od wygrania wojny.

Minister spraw wewnętrznych Morrison wypowiedział pogląd, że sprzyjaczni muszą wygrać nie tylko wojnę, ale i pokój. Nowy świat oprze się na zasadach sprawiedliwości, pokoju i współpracy, ale Anglia musi być przygotowana na zastosowanie również w okresie pokoju zasad dyscypliny, organizacji i ofiarności, jakie przyjęła w czasie wojny. Musi być ona gotową w porozumieniu z innymi narodami do utrzymania takich sił zbrojnych i takiej potęgi militarnej, które uniemożliwiłyby Niemcom lub jakimkolwiek innemu narodowi rozpoczęcie nowej awantury wojennej.

Zjazd Partii Pracy przyjął uchwałę przedłożoną przez wicepremiera Attleea, a domagającą się osiągnięcia totalnego zwycięstwa i aprobującą udział Labour-party w rządzie Churchilla.

KS. GLOUCESTERU NA CYPRZE.

Nicosia. 25/V /R/ Na wyspę Cypr przyleciał z Danaszku samolotem brat króla angielskiego ks. Gloucesteru, który przeprowadził tam inspekcję urzędową obrony.

TRANSPORTOWIEC JAPONSKI ZATONAŁ.

Londyn. 25/V /R/ Z Tokio donoszą oficjalnie, że transportowiec japoński "Nagasaki Naru" o pojemności 5,000 ton wpadł na mine japońską w porcie Nagasaki i zatonał. Jest 13 zabitych i 26 zaginionych.

WALKI POWIETRZNE NA PACYFIKU.

Londyn. 25/V /Radio/ Z Melbourne donoszą, że lotnictwo sojusznicze bombardowało skutecznie lotniska i żeglugę wroga w Lae na Nowej Gwinei i w Rabaul na Nowej Brytanii. W czasie nalotu na Amboina, w okupowanych przez Japończyków Indiach Holenderskich, strącono 3 samoloty japońskie kosztem 1. aparatu własnego.

JAREMA JERZY ZE SKOLEGO poszukiwany jest przez matkę. Wiadomości do Sekcji O. i K. Dłwa W.P.S.W.

Poszukiwany lekarz dr. BOLESŁAW ROŚKIEWICZ, Inowrocław. Ostatni raz widziany pod Kockiem, po upadku Warszawy. Wiadomości prosimy nadsyłać do redakcji naszego biuletynu.